



Jerzy Rajman*
Kraków

„Territorium Ludemer”. Moźnowładcy i cystersi na pograniczu polsko-węgierskim w pierwszej połowie XIII wieku

Abstract

The territory discussed in this article constitutes a fragment of the great borderland forest that covers the Carpathian Mountains. Polish colonisation of this forest did not take place until the second quarter of the 13th century. It was probably Leszek the White who granted the lands on the upper Dunajec River to his well-deserving knight Jan of the Gryfita dynasty. In turn, it was also most likely thanks to Jan Gryfita that colonisation started, carried out by a certain Ludemer/Ludemir, probably hailing from Silesia. Ludemer/Ludemir and other colonists of Polish origin explored the land, established the first settlement of Ludźmierz, and named local rivers. The entire territory was then called the area of Ludemer, which was a name that had existed before 1234. In 1235, the son of Jan Gryfita, the Kraków governor (*wojewoda*) Teodor, founded the Cistercian abbey in the Ludźmierz woods to coordinate the colonisation. Teodor also made attempts to bring in settlers from Silesia, but these ended with his death in 1238. The Cistercian abbey in Ludźmierz ceased to exist, as between 1241 and 1243 the monks moved far to Szczyrzyc in the north. The reasons for their departure are not known. The activity of the Ludźmierz Cistercians contributed to the creation of cultivated fields and likely also to the building of a few settlements on the upper Dunajec River.

Keywords: borderland, settlement, nobles, Cistercians, Carpathians

Słowa kluczowe: pogranicze, osadnictwo, moźnowładcy, cystersi, Karpaty

Określenie użyte w tytule tego artykułu pochodzi z 1234 roku. Pierwsze ze źródeł, które wzmiankuje o terytorium „Ludemer”, to dokument biskupa krakowskiego Wisława zezwalający wojewodzie krakowskiemu Teodorowi na fundację kościoła „[...] na jego terytorium, które zwane jest potocznie Ludemer”¹. Drugie źródło to streszczenie dokumentu z 1234 r., nie wiadomo przez kogo wystawionego. Czytamy w nim, że wojewoda krakowski Teodor nadał cystersom jędrzejewskim „terytorium zwane pospolicie Ludemir”, wraz z przynależnościami tj. z lasami, rolami, ziemią nieuprawną, łąkami i źródłem

* Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Historii i Archiwistyki; e-mail: jerzy.rajman@poczta.fm; ORCID iD: 0000-0003-0988-0414

¹ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 1, nr 16 (dalej: KMP).

solnym oraz dziesięcinami, które nadał biskup krakowski². Od lat teren „Ludemir”, będący fragmentem wielkiego pogranicza karpackiego, stanowi często podejmowany w historiografii temat badawczy³.

Tego terenu dotyczy także dokument księcia Henryka Brodatego⁴ z 1234 r. Wprawdzie nie posługuje się nazwą „terytorium Ludemir”, ale wymienia rzeki pozwalające na jego geograficzną lokalizację⁵. Dysponujemy, jak wiadomo, bardzo szczegółowym materiałem źródłowym, gdyż rzeki na tym terytorium zostały wymienione zarówno w dokumencie księcia Henryka z 1234 r.⁶, jak i w dokumencie wystawionym przez księcia Bolesława Wstydlwego 20 lat później⁷. W cytowanym wyżej streszczeniu dokumentu z 1234 r. czytamy, że

² *Zbiór dokumentów małopolskich*, t. 4, nr 873 (dalej: ZDM), trafna jest uwaga wydawcy, że streszczenie to pochodzi z 1234 r.

³ Termin pogranicze polsko-węgierskie nawiązuje do średniowiecznych terytoriów państwowych, aczkolwiek w sensie etnicznym możemy już wówczas mówić o pograniczu polsko-słowackim, zob. K. Potkański, 2004, s. 533. W niniejszym artykule poruszam zagadnienia stanowiące od ponad 100 lat temat naukowej dyskusji. Najważniejszą nadal pozycją jest studium S. Zakrzewskiego, 1902, s. 1–75. Mimo upływu czasu nie można jej pominąć, zarówno gdy idzie o kwestie źródłoznawcze, jak i hipotezy dotyczące stosunków własnościowych. W kwestii oceny autentyczności dokumentów szczyrzyckich ze S. Zakrzewskim polemizował niekiedy S. Krzyżanowski, 1904, s. 192–209, a do zagadnień podejmowanych przez S. Zakrzewskiego ustosunkował się K. Dobrowolski, 1935. Zagadnienia związane z terytorium Ludemir podjęła, wprowadzając jednak od razu błędną chronologię, H. Polackówna, 1938 (przyczyna błędnej daty 1196 r. została już w literaturze wielokrotnie wyjaśniona). Aktualnym do dziś studium m.in. na temat Teodora i zasięgu jego włości stanowi artykuł K. Mosingiewicz, 1980, s. 358–360. Z prac koncentrujących się na osadnictwie Podhala w nowszej historiografii wymienimy opracowania B. Furtak, 1991, s. 33–40 i S. Kurasia, 1991, s. 41–57. Wiele ustaleń genealogicznych i identyfikacji poszczególnych miejscowości przynosi monografia M. Wójcika, 1993. Wymienimy także artykuły B. Kwiatkowskiej-Kopki, 1998, s. 25–31 i tejże, 1999, s. 220–221. Cenne zebranie źródeł stanowi hasło autorstwa W. Bukowskiego, 2000, s. 744–746. Kwestię początków klasztoru w Ludźmierzu podjął K. Morajko, 2006, s. 43–61; w artykule J. Marszałskiej i W. Graczyka, 2008, s. 19–27, z uwagi na podjęcie całościowej oceny badań nad wielowiekowymi dziejami opactwa, początkom Ludźmierza poświęcono relatywnie mniej uwagi. Informacje o klasztorze w Ludźmierzu rozsiane są także po olbrzymiej literaturze poświęconej cystersom, której tutaj zebrać nie sposób. Zagadnienie działalności osadniczej możnowładztwa na terenie kasztelanii sądeckiej podjął ostatnio S. Wróblewski, 2016. Problematyka badawcza poruszana w niniejszym artykule obejmuje kwestie geograficznego zasięgu „*territorium Ludemer*” i najdawniejszych stosunków własnościowych na tym terenie. Bardzo interesującym zagadnieniem jest geneza najstarszej nazwy tego terenu, kryjąca niewątpliwie jakąś ważną informację dotyczącą jego przeszłości. Podjąłem próbę wskazania pewnych możliwości interpretacyjnych, jakie kryje ta nazwa. Poddałem ocenie kwestię inicjatorów akcji osadniczej w dolinie górnego Dunajca, datę powstania klasztoru w Ludźmierzu, celu, jaki miała ta fundacja spełniać, efektów działalności opactwa w Ludźmierzu, a także przyczyn odejścia cystersów z Ludźmierza.

⁴ KMp 1, nr 15.

⁵ W identyfikacjach tych rzek wykorzystałem uwagi wydawcy dokumentu z 1254 r. KMp 1, nr 40.

⁶ KMp 1, nr 15.

⁷ KMp 1, nr 40. Książę Bolesław Wstydlwy wraz z matką Grzymisławą poświadczyl, że synowie wojewody krakowskiego Marka, Klemens i Marek potwierdzili, że Teodor, ich stryj, nadał klasztorowi cystersów w Szczyrzycu teren (nie ma już określenia terytorium Ludemer, a wykaz wsi zaczyna się od Szczyrzyca) wraz z rzekami: Dunajec Biały, Dunajec Czarny, Rogoźnik Większy, Rogoźnik Mniejszy, „Lypenicza”, Norovosowa, Slona, Stradoma, Mezweza,

wojewoda Teodor nadał opactwu jędrzejowskiemu „territorium Ludemir” wraz z „pertynencjami” (pola, lasy itd.), a także wymienione z nazwy wsie. Jasno stąd wynika, że terytorium „Ludemir” było jednostką odrębną od Szczyrzyca i powiązanego ze Szczyrzycem skupiska wsi⁸. Należy podkreślić, że ziemie, które znajdowały się w rękach wojewody Teodora, stanowiły dwie, wyraźnie różniące się, niepowiązane hydrograficznie, części: północną, w rejonie Szczyrzyca oraz południową, w górnym biegu obu Dunajców. Pod względem geograficznym są to dwa całkowicie różne mikroregiony. Lokalizując poszczególne rzeki musimy zgodnie z tą konstatacją rozdzielić je na dwie grupy. Spośród dziewięciu wymienionych w dokumencie księcia Henryka z 1234 r. rzek, trzy należą z całą pewnością do dorzecza Raby i znajdują się koło wsi Szczyrzyc, w okolicy, gdzie sąsiadują ze sobą Beskid Wyspowy i Pogórze Wiśnickie. Są to: Stradomka („Stradoma”), która wpada do Raby koło wsi Stradomka, a wypływa ze stoków Śnieżnicy w Beskidzie Wyspowym, a także Słona (Słonka), wpływająca do Raby pod wsią Słonne oraz Ratanica („Ratainicha”), która wpada do Raby z prawej strony, w rejonie Dobczyc. Z pozostałych sześciu rzek jedna jest niezidentyfikowana („Nedelsca”), ale pięć pozostałych z całą pewnością znajduje się na terytorium „Ludemir”. Położenie rzek Ostrowsko, Dunajec, Dunajec Czarny, Rogoźnik oraz Lipietnicza, uzupełnione o dane z dokumentu z 1254 r., pozwala na wyznaczenie w przybliżeniu zasięgu tego terytorium.

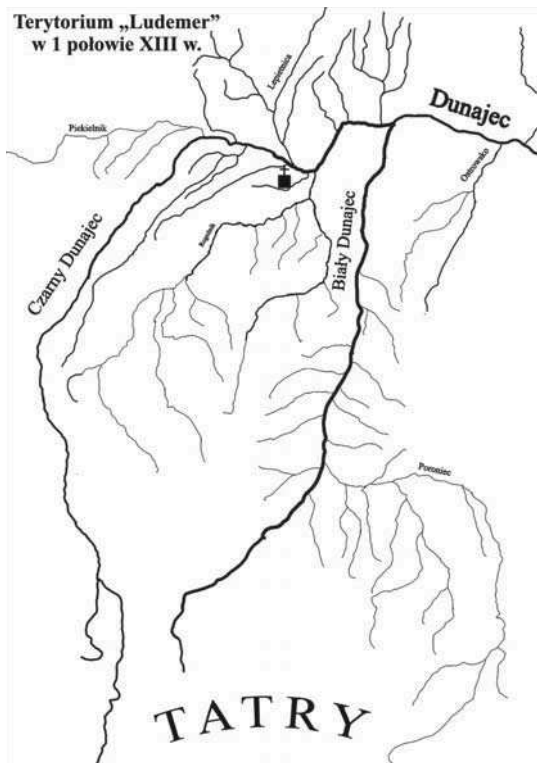
Należy postawić pytanie, czy sposób wymienienia rzek w dokumencie księcia Henryka Brodatego z 1234 r. daje jakieś wskazówki co do zasięgu terytorium „Ludemir”? Przypomnijmy, że książę zezwala Teodorowi na osadzanie kolonistów w lasach „circa fluvios, qui sic vocantur ... Ostrowsko, Dunaiecz et Dunaiecz niger, Rogosnik, Lipietnica...”⁹. Łatwo zauważyć, że wymieniono tylko rzeki, z pominięciem jakichkolwiek punktów granicznych czy określeń, że chodzi o brzeg prawy lub lewy itp. Sądzimy, że pozwala to na ujmowanie wymienionych rzek na całej ich długości, a więc od źródła do ujścia. Opierając

Cassina que fluit de Snesna, Mschna que fuit de lapide eciam domus Schyriensis, Wlostowa que fluit in Mschna una cum Wirbowa, Cuna magna que fuit de Obidowa de silva domus eiusdem, Item Cuna parva similiter fluit. Item Witovizal, Item fluvius Ponecz, Item fluvius Cobula magna, Item Pkelink, Item Raba in uno littore. Item ague que dicuntur Poronin ambe. Oprócz tego pola i łąki zwane Długepole, Luzemer, Dambno, Ostrowecz, Ostrowosco, Wilczepole. Także sól de Rapczyca (prawdopodobnie chodzi tu o Rabkę). Cystersi otrzymali także szereg wymienionych z nazwy wsi ze Szczyrzycem na czele. Dokument ten uznawał za fałszyfikat S. Zakrzewski, 1902, s. 10–15; jego autentyczność obronił S. Krzyżanowski, 1904, s. 195–200. S. Zakrzewski, 1902, s. 11 uważał za niejasne, że Teodorowi w tym dokumencie przypisano nadanie dziesięcin; inaczej S. Krzyżanowski, 1904, s. 198. Faktycznie zgodzić się trzeba, że wymowa dokumentu jest zagmatwana, głównie dlatego, że Teodor występuje jako fundator opactwa w Szczyrzycu, czego nie mógł żadną miarą dokonać, gdyż zmarł, zanim mnisi opuścili Ludźmierz. S. Zakrzewski, 1902, s. 12 słusznie zwracał uwagę na wymienienie w dokumencie z 1254 r. fragmentów uposażenia majątkowego opactwa, które na pewno nie pochodziły od Teodora (np. Kurdwanów, Ściborzyce i inne).

⁸ ZDM 4, nr 873; por. S. Zakrzewski, 1902, s. 1; K. Mosingiewicz, 1998, s. 359.

⁹ ZDM 4, nr 873. Wymieniamy tylko rzeki, które znajdują się na terenie „Ludemir”, z pominięciem rejonu Szczyrzyca.

się na tym założeniu możemy spróbować nakreślić obszar geograficzny terytorium „Ludemer”. Południowy zasięg to skłon Tatr, tam bowiem biorą początek rzeki Czarny i Biały Dunajec, obie wymienione w 1234 r., a także rzeczka Rogoźnik, wypływająca koło wsi Stare Bystre. Na północ od Czarnego Dunajca zasięg możemy wyznaczać na zachodnim stoku Turbacza w Gorcach, tam bowiem wypływa wzmiankowana w tym dokumencie Lepietnica, która wpada z lewej strony do Czarnego Dunajca¹⁰. Wyznacznikiem zachodniego zasięgu tego terytorium jest wzmianka z 1254 r. o rzece Piekelnik („*Pkielnik*”), która wypływa w Kotlinie Orawsko-Podhalańskiej, a wpada z lewej strony do Czarnego Dunajca w Długimpolu, na zachód od wsi Ludźmierz. Ku wschodowi wyznacznikami zasięgu tego terytorium jest znana już z 1234 r. rzeczka Ostrowsko, wpływająca do Dunajca pod wsią o tej nazwie oraz tatrzańskie źródła wzmiankowanej w 1254 r. rzeki Poroniec, która wypływa pod Wierchporońcem a wpada z prawej strony do Białego Dunajca, we wsi Poronin¹¹.



¹⁰ J. Kurtyka, 2000, s. 547.

¹¹ Wężej wyznaczał zasięg tego terytorium K. Mosingiewicz, 1998, s. 359, przyp. 116, który ograniczał je tylko do rejonu wsi Ludźmierz, Krauszów i Rogoźnik. Sądzymy jednak, że dokument z 1234 r., uprawnia do wyznaczania szerszego zasięgu tego terytorium. „Ludemer” wiąże się z dyskutowaną w literaturze kwestią zasięgu tzw. Podhala, której tutaj nie podejmujemy, zob. K. Potkański, 2004, s. 535; S. Kuraś, 1991, s. 41–57.

Źródła z 1234 r. i późniejsze poświadczają, że terytorium „Ludemir” było w rękach Teodora, wojewody krakowskiego. Jak doskonale wiadomo, pochodził on z rodu Gryfitów, w XIII wieku odgrywającego niezwykle ważną rolę w Małopolsce. Pojawił się w źródłach w latach 1222–23¹². Wojewodą krakowskim został w 1231 r.¹³, a przestał pełnić ten urząd przed 13 stycznia 1238 r.¹⁴. Data jego śmierci może być ustalona tylko w przybliżeniu; przyjmuje się zazwyczaj, że stało się to w 1238 r.¹⁵. Kluczową jest kwestia, kiedy i z jakiego powodu omawiane terytorium znalazło się w rękach Teodora. Nie ulega wątpliwości, że „Ludemir” stanowiło fragment odwiecznej pogranicznej puszczy, której najstarszym właścicielem był monarcha¹⁶. Należy wykluczyć, aby prawa Teodora do „Ludemir” pochodziły dopiero z nadania Henryka Brodatego. Dokument książęcy z 1234 r. nie daje podstaw do takiego wniosku. Książę ten zezwolił komesowi Teodorowi na sprowadzanie osadników i osadzanie ich w lasach nad rzekami, podaje jednak, że lasy nad tymi rzekami należą do Teodora „[...] quantum est de sylva ipsius”¹⁷. Inne źródła z 1234 r. wymieniają „Ludemir” jako terytorium należące do Teodora. Są to – dokument biskupa Wisława oraz streszczenie niezachowanego dyplomu¹⁸. Można przyjąć jako pewnik, że Teodor już przed 1234 r. był właścicielem omawianego terytorium.

¹² M.L. Wójcik, 1993, s. 56.

¹³ J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P. Wojciechowski, B. Wyrozumska, 1990, s. 122.

¹⁴ KMp 1, nr 22. 13 stycznia 1238 r. Lewosz i Krzysiek, synowie Krzyśka, oznajmiają, że sprzedali wojewodzie krakowskiemu Teodorowi swoją wieś Krzyszkowice za 20 grzywien i 2 tuniki. Oznajmiają także, że część srebra Teodor im wypłacił, pozostała część oraz te 2 tuniki wypłacił im cysters Hugo, zarządca klasztoru jędrzejowskiego. Stało się to w kościele św. Floriana w Krakowie, w obecności Henryka księcia krakowskiego. Dokument z 1238 r. wystawiony jest w obecności księcia Henryka, biskupa Wisława, wojewody Pakosława, kasztelana Klemensa i licznych innych świadków. Wymienienie Pakosława jako wojewody świadczy, że Teodor nie pełnił już tego urzędu. Mógł zrzec się go z jakiegoś powodu, przyczyną mogła też być, co oczywiście, śmierć Teodora.

¹⁵ Dokument z 13 I 1238 r. (KMp 1, nr 22) nie zawiera żadnej aluzji co do jego ewentualnej śmierci. Teodor jest wzmiankowany w dokumentach z 1238 r., ale również bez adnotacji, że zmarł. Natomiast jako zmarłego wymienia go dokument z 8 maja 1239 r., KMp 2, nr 416.

¹⁶ W dawniejszej literaturze wyrażono pogląd, że nawet w okresie, gdy Teodor rozwinął swą działalność, właścicielem terytorium i samego Ludźmierza był nadal książę krakowski, natomiast Teodor posiadać miał tu tylko bliżej nieokreślone „beneficium” i nie mógł nim bez zgody księcia rozporządzać, zob. S. Zakrzewski, 1902, s. 24. Autor ten przyznawał zarazem, że Teodor, aczkolwiek tylko „beneficjent”, dość swobodnie się tym beneficjum rozporządzał (tamże, s. 27). Uważam, że nie ma źródeł, które potwierdzałyby tezę o ograniczonych przez księcia prawach własnościowych Teodora. Nie mamy dokumentu księcia Henryka Brodatego, w którym byłaby wzmianka o zgodzie księcia na fundację. W dokumencie księcia Bolesława Wstydliwego z 1251 r., mowa jest jedynie o zatwierdzeniu przywileju księcia Henryka Brodatego dla wojewody Teodora, który był fundatorem klasztoru, KMp 1, nr 37. Chodzi tu o przywilej z 1234 r. zezwalający na sprowadzanie osadników ze Śląska, nie można jednak tego odczytywać jako dowód, że książę Henryk Brodaty wyraził Teodorowi zgodę na fundację klasztoru.

¹⁷ KMp 1, nr 15.

¹⁸ Dokument biskupa krakowskiego Wisława (KMp 1, nr 16) zezwala Teodorowi na ufundowanie kościoła „in territorio ipsius, quod vlgariter nuncupatur”, co oznacza, że Teodor był jego właścicielem. Prawa własnościowe Teodora ukazuje także streszczenie dokumentu z 1234 r., ZDM 4, nr 873.

Dokument z 1237 r. ujawnia jednak na tym terenie miejscowość należącą do jego bratanka – Jana (syna wojewody krakowskiego, Marka). Posiadał on Rogoźnik, położony nad rzeką o tej nazwie. Z jego rąk Teodor wykupił tę wieś¹⁹.

Rogoźnik jest jedynym przykładem występowania na terytorium „Ludemir” własności innej, niż własność Teodora, ale przykładem wiele mówiącym. Dowodzi bowiem także istnienia praw brata Teodora (ojca Jana) do części tego terenu. Rogoźnik w rękach Jana, bratanka Teodora to niewątpliwie efekt podziałów rodzinnych wśród Gryfitów. Od lat obecna jest w historiografii teza o Janie Gryfście, ojcu Teodora, Marka i Klemensa, jako właścicielu terytorium Ludźmierz²⁰ i ma ona solidną podstawę źródłową²¹. Jan Gryfita pojawił się w źródłach w 1224 r., jeśli zatem to on miał otrzymać od księcia nadanie „terytorium Ludemir”, musiałyby się to stać za panowania księcia Leszka Białego, jeszcze przed 1225 r.²². Pojawił się także domysł że „Ludemir” mógł otrzymać z rąk księcia krakowskiego już dziad Teodora, a zatem Klemens²³, zmarły około 1187 r.

¹⁹ KMp 1, nr 21: książę Henryk wystawił w Gieczu w 1237 r. dokument dla wojewody Teodora. Potwierdził w nim, że bratanek komesa Teodora imieniem „I” (Jan), oddał mu wieś „Rognosic” (bez lokalizacji) za pewną sumę pieniędzy „quoniam eiusdem summe pecunie persolvendi posse non habebat. Sepe autem iam dictus comes super filiolo suo pietate motus, addidit insuper ei duos boves, VI ulnas de brunet et pelles vulpinas, hac de causa, ut iam ad dictam villam nullum penitus respectum habere niteretur, sed omni remota exceptione ipsam sibi resignaret”. Jan to zaakceptował i przyrzekł nie wnosić przeciwko stryjowi żadnych pretensji do tej wsi. Wydawca identyfikuje tę wieś jako Rogoźnik w parafii Ludźmierz.

²⁰ J. Rafacz, 1935, s. 21; K. Mosingiewicz, 1980, s. 358; M.L. Wójcik, 1993, s. 98; S. Wróblewski, 2016, s. 52, 141.

²¹ Należy jednak podkreślić, że prawa krewnych Teodora poświadczane są, jeśli nie liczyć wspomnianego Rogoźnika, tylko w odniesieniu do Szczyrzycy i wsi skupiska szczyrzycko-myślenickiego. W 1254 r. wszystkie darowizny stryja Teodora dla opactwa w Szczyrzycu, w tym także z terenu Ludemer, zatwierdzili i potwierdzili Klemens i Marek, synowie wojewody krakowskiego Marka, brata Teodora, KMp 1, nr 40. Powołamy się najpierw na ważne ustalenia M.L. Wójcika, 1993, s. 55, który rozróżnił Marka (I) wojewodę krakowskiego (pełnił urząd przed 1231 r.), brata Teodora i Marka (II), wojewodę w latach 1228–1231, również Gryfity, bocznego krewnego Teodora. Argumentem za prawami rodziny Marka (I) jest także fakt, że wdowa po Marku uczestniczyła w uroczystościach opactwa w Ludźmierzu (poświadcza to dokument z 8 maja 1239 wystawiony w Krakowie. Wdowa po Marku, niegdyś wojewodzie krakowskim, wraz z synami Klemensem i Andrzejem, nadaje „cenobio de Ludemir” w celu zbawienia duszy swojej, wieś Droginię wraz z kaplicą. Opat tego klasztoru miał na 12 lat od komesa Teodora wsie Straszęcin i Latoszyn, KMp 2, nr 416. J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, wyd. A. Przeździecki, t. 1–3, Kraków 1863–1864 (dalej: DLb.), t. 3, s. 438 był wręcz przekonany o udziale wojewody Marka (I) w fundacji opactwa w Ludźmierzu. Nazywa go nawet fundatorem, tym mianem obdarza także, co oczywiste, Teodora. Zwrócił na to uwagę S. Zakrzewski, 1902, s. 21, przypisując Długoszowi błędne zrozumienie dokumentu z 1254 r. W 1244 r. Sulisław, kanonik krakowski, potwierdził, że Szczyrzyc należał niegdyś do jego ojca Jana i do stryja Andrzeja (odkupił go od nich Teodor), KMp 1, nr 27.

²² Istotną cezurę stanowi rok 1225. Gryfici popadli wówczas w niełaskę u księcia Leszka Białego i musieli opuścić Małopolskę. Przenieśli się czasowo na Mazowsze i Kujawy, a stamtąd na Śląsk. Powrócili do ziemi krakowskiej dzięki przychylności księcia śląskiego Henryka Brodatego; por. S. Zakrzewski, 1902, s. 21.

²³ K. Mosingiewicz, 1980, s. 358; identyfikacja Klemensa za M.L. Wójcikiem, 1993, s. 92. Skoro w 1244 r. stwierdzano, że Szczyrzyc był niegdyś własnością Jana ojca kanonika Sulisława

Podkreślić należy, że dokumenty z 1234 r. i późniejsze odnotowują formy „Ludemer”/”Ludemir”, wywodzące się od imienia „Lodemer”/”Ludemir” występującego na niemieckim i węgierskim obszarze językowym. Zauważyć trzeba, że w tym okresie w Małopolsce odnotowywana jest także forma „Włodimir”²⁴. Od formy imienia „Ludemer”/”Ludemir” wywodzi się również nazwa miejscowości Ludźmierz²⁵. Z późniejszych zapisów wynika niezbicie, że nazwa „Ludemir” oznaczała miejscowość, przestała natomiast pełnić funkcję określenia całego terenu.

Osobę zagadkowego Ludemera/Ludemira należy włączyć w zakres rozważań nad najstarszymi dziejami nowotarszczyzny. Skoro w 1234 r. nazwa „terytorium Ludemir” już była utrwalona, jego działalność datować można na okres wcześniejszy. Zwrócić musimy uwagę na osoby o tym imieniu występujące w Małopolsce pod koniec XII i w początku XIII w. Spośród moźnowładców polskich działających w drugiej połowie XII w. jedynym Włodzimierzem był syn Świętosława, wnuk Piotra Włostowica. Włodzimierz Świętosławowicz zmarł między 1193 a 1200 r. Mając na uwadze, że w XII w. istniało bliskie pokrewieństwo między rodami Włostowiców, Lisów i Gryfitów, możemy wskazać na pewną nić, która może łączyć Włodzimierza Świętosławowicza z dwoma rycerzami z rodu Lisów, właścicielami dóbr koło Szczyrzyca w latach trzydziestych XIII w.²⁶. Wskazać można także na inną, bardziej naszym zdaniem praw-

i Andrzeja brata tegoż Jana, to oznacza, że prawa do tej wsi miała linia Klemensa Klemensica (Wójcik 1993, tabela III, s. 118), a nie tylko Jana Klemensica (synem Jana był Teodor).

²⁴ Np. KMp 1, nr 21; KMp 2, nr 401, 409, 413; zob. także *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. 6, s. 142, gdzie wiele przykładów imienia Włodzimierz z XIII w. (Słownik ten nie notuje formy Ludemer). Na temat imienia „Włodimir”, zob. Skulina cz. 2, 1974, s. 16, 17, 20.

²⁵ W. Lubaś (1968), s. 84 podaje zapisy tej nazwy: Ludemir (1234), Ludemer (1234), Ludzimierz (1255), Ludzimierz (1333 i 1581).

²⁶ O Włodzimierzu zob. J. Bieniak, 2001, s. 29. Należy bowiem podkreślić, że w gronie osób, które zetknęły się z fundacją ludźmierską, pojawiają się rycerze Zdzisław i Wincenty. Obaj są poświadczeni jako właściciele wsi koło Szczyrzyca. Rycerze Zdzisław i Wincenty identyfikowani są z rodem Lisów, M.L. Wójcik, 1993, s. 98. Przed 1235 r. Zdzisław był właścicielem osady Godusza, położonej w sąsiedztwie Szczyrzyca. Od niego kupił tę osadę wojewoda Teodor za 70 grzywien i ofiarował, z prawem dziedzicznym, „swojemu klasztorowi zwanemu Ludzimierz”. Zatwierdzili to kanonicy krakowscy dokumentem z 11 maja 1235 r. KMp 1, nr 18 („proprio clastro quod vocatur Ludzimierz”). Od Wincentego wojewoda Teodor nabył część ról w pobliskim Gruszowcu, KMp 1, nr 18. Na podstawie dokumentu z 1238 r. można przyjąć, że komes Zdzisław wszedł zatem w uprawnienia opiekuna klasztoru ludźmierskiego (ta interpretacja jest odmienna od opinii S. Zakrzewskiego, 1902, s. 28), co nie byłoby możliwe, gdyby nie przedstawił jakichś swoich praw do Szczyrzyca. Dokumenty z 1235 i 1238 r. nie określają Zdzisława ani nazwą urzędu ani według powiązań rodzinnych. Wyrażono w literaturze domysł, że Zdzisław z Goduszy był krewnym wojewody Teodora, S. Wróblewski, 2016, s. 142, na co wszakże brak jakichkolwiek przesłanek. Jeśli idzie o Zdzisława, to należy podkreślić, że wyrok z 1238 r. przyznawał mu prawa patronackie do kościoła w Szczyrzycu, zaś tytuł komesa wskazuje na wysoką pozycję społeczną, może nawet na sprawowanie urzędu. Przesłanki te kierują naszą uwagę ku ówczesnemu kasztelanowi małegojskiemu Zdzisławowi, identyfikowanemu jako Zdzisław syn Włosta, z rodu Lisów, J. Bieniak, 1990, s. 49 przyp. 194. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P. Wojciechowski, B. Wyrozumka, 1990, s. 150, tam też domysł, że Zdzisław kasztelan mógł być wcześniej konarskim krakowskim, a w 1243 r. stolnikiem krakowskim. Nie potrafię jednak udowodnić tej identyfikacji. Powyższy wywód traktuję tylko

dopodobną, możliwość pochodzenia nazwy „Ludemer/Ludimir”, a mianowicie, iż wywodzi się ona od zasadzcy, któremu powierzono kolonizację doliny górnego Dunajca. Inicjatorem tego doniosłego przedsięwzięcia był zapewne książę Leszek Biały. Jemu bowiem możemy przypisać pierwsze w ziemi krakowskiej przedsięwzięcie z udziałem obcych osadników, a mianowicie lokację gminy kupieckiej w Krakowie²⁷. Przypuszczać można, że książę Leszek Biały, nadając Janowi Gryficy (ojcu Teodora, Klemensa i Marka), zezwolił Ludemierowi na kolonizowanie terenów nad górnym Dunajcem. Podkreślimy, że Ludemer wywarł wpływ na powstanie nazwy terytorium, jak i nazwy miejscowej „Ludzimierz” (Ludźmierz). Fakt ten każe uznać jego działalność za znaczącą, mimo że nic bliższego o tej postaci nie wiemy. Mógł być przybyszem ze Śląska lub z Węgier²⁸.

Teren nad górnym Dunajcem był niezasiedlony do momentu, kiedy Ludemer, za sprawą Teodora Gryfity lub jego ojca Jana, podjął działalność²⁹. W streszczeniu dokumentu z 1234 r. czytamy, że znajdowały się na nim lasy, łąki, rzeki, role uprawne, ziemia nieuprawna oraz źródło, skąd czerpano sól³⁰. Wzmiankowane na pierwszym miejscu lasy nad rzekami („in sylva circa fluvios”) dowodzą jednak, przede wszystkim, istnienia nadal wielkiej puszczy pod Tatrami. Przypomnimy, że zasięg przestrzenny terytorium Ludemer podano poprzez wymienienie rzek, bez jakiegokolwiek aluzji do ewentualnych granic linearnych lub punktów granicznych. Szczególnie brak wzmianek o granicach wskazuje na wczesną fazę kolonizacji. Wzmianka o polach ornych w 1234 r., umieszczona wprawdzie na dalszym miejscu, po lasach i rzekach, oznacza

jako możliwość; alternatywną, wyjaśnienia nazwy „Ludemer”. Zakładałaby ona, że w drugiej połowie XII w. omawiane terytorium (obie jego części) zostało nadane Włodzimierzowi, synowi Piotra, a w wyniku rozmaitych koligacji rodzinnych zostało rozdzielone między różne rodziny, zarówno należące do Gryfitów, jak i Lisów.

²⁷ J. Rajman, 2012, s. 47–68.

²⁸ K. Dobrowolski, 1935, s. 18 pisał, że „ludność niemiecka przybyła na Podhale głównie z południa, ze Spisza”.

²⁹ Pojęcia „odwiecznej puszczy” pokrywającej Beskid Zachodni i Podhale użył K. Dobrowolski, 1935, s. 2. Z kolei S. Zakrzewski, 1902, s. 23 określał ten teren jako „[...] jeden z najdzikszych, najbardziej pustych kresów Polski”. A. Żaki, 1974, s. 460 pisał, że anekumena występowała do drugiej połowy XIII w. po obu stronach Tatr. Gród w Szaflarach datował na drugą połowę XIII w., zob. także S.J. Dobrzański, 1969, s. 17–35; należy podkreślić, że datowanie zamku w Szaflarach na XI w., jak podawała M. Cabalska, 1991, s. 27 jest błędne i nie uwzględnia poglądu wyrażonego przez A. Żakiego, 1974 (praca A. Żakiego ukazała się 17 lat przed cytowaną tu monografią Nowego Targu).

³⁰ ZDM 4, nr 873. Źródło to stwarza problemy interpretacyjne. Wzmianka o „fons salis”, czyli źródle solnym, pojawia się w tym fragmencie, w którym wymienione są ogólnie rolnicze, leśne i wodne „pertynencje” na terytorium „Ludemir”. Wymieniona w omawianym streszczeniu (ZDM 4, nr 873) „Bocheno” jest identyfikowana z Bochnią; por. Z. Leszczyńska-Skrętowa, 1980, s. 157. Z pewnością Teodor nie był właścicielem całej tej osady, co najwyżej nadał jakąś jej część (w tym kierunku zmierzają wywody M.L. Wójcika, 1993, s. 93). W cytowanym opracowaniu Z. Leszczyńskiej-Skrętowej, 1980 s. 157 zmieniono wymowę omawianego źródła: „Teodor wojewoda krakowski nadaje kl. Cyst. w Jędrzejowie m.in. sól w Bochni”. Sprawa ta wcale nie jest tak oczywista, gdyż w omawianym streszczeniu pojawia się wzmianka o „źródle solnym”, ale nie w kontekście Bochni ani jakiegokolwiek konkretnej miejscowości.

z kolei istnienie jakiegoś załączkowego osadnictwa. Bez obecności grupy osadników-mieszkańców zakładanie kościoła nie miałyby sensu. W dokumencie z 1234 r.³¹ biskup krakowski Wisław powiada, że „[...] widząc pobożny zamiar komesa Teodora wojewody krakowskiego [...]”, na jego prośbę zezwała na budowę na jego (czyli Teodora) terytorium noszącym nazwę „Ludemer”, kościoła pod wezwaniem N. Marii Panny”. Biskup daje dziesięciny ze wszystkich lasów i gajów, które zostaną w przyszłości wykarczowane”, co także ukazuje bardzo wczesną fazę kolonizacji, a właściwie dopiero jej projekt.

Wybór miejscowości pod lokalizację kościoła wskazuje, że centrum omawianego rejonu stanowił Ludźmierz. Należy zwrócić uwagę, że miejscowość ta jest charakterystycznie położona u zbiegu licznych rzek – Czarnego Dunajca, Białego Dunajca, Rogoźnika i Lepietnicy. Przy braku dróg, a z taką sytuacją mamy wówczas do czynienia, brzeg rzeki stanowił swego rodzaju drogowskaz dla przemieszczających się ludzi³². Dokument z 1237 r. potwierdza ponadto, jak już wspomniano, istnienie wsi Rogoźnik³³, to zaś oznacza, że były wymierne efekty kolonizacji, którą łączymy z Ludemerem. Powstały co najmniej dwie wsie – Ludźmierz, w której zakładano kościół, i Rogoźnik, nad rzeczką o tej samej nazwie³⁴. Do efektów działalności osadniczej należy zaliczyć także pojawienie się przed 1234 r. stosunkowo licznych nazw rzek na tym terenie, co nastąpiło niewątpliwie podczas penetrowania terenu przeznaczonego pod kolonizację³⁵. Należy podkreślić, że dokument z 1234 r. jest najstarszym świadectwem występowania nazwy Dunajec, która oznacza „mały Dunaj”³⁶. Nie można wykluczyć, że nadał ją ktoś, kto znał nazwę Dunaj, czyli że wśród osadników terenu Ludemer byli ludzie z południowej strony Karpat³⁷. Podkreślimy także, że występują na tym terenie nazwy nawiązujące do gatunku ryb (Lepietnica) czy roślinności porastającej brzegi (Rogoźnik, Ostrowsko)³⁸. Wystę-

³¹ Dokument nie posiada daty dziennej, KMp 1, nr 16. Lokalizacja kościoła, którego prawo wybudowania uzyskał Teodor, została określona szeroko, jako „na swoim terytorium zwanym gospolście Ludemer”, ale nie może ulegać wątpliwości, że już wówczas była ustalona konkretna siedziba, czyli Ludźmierz.

³² Zwracał na to uwagę już K. Dobrowolski, 1935, s. 15.

³³ Zob. tej pracy przyp. 19 oraz K. Mosingiewicz, 1980, s. 359.

³⁴ Zgodzić się należy z K. Dobrowolskim, 1935, s. 4, iż zarówno Ludźmierz, jak i Rogoźnik były osadami małymi. Przywołany tu autor nisko oceniał efekty działalności Teodora i cystersów ludźmierskich.

³⁵ K. Potkański, 2004, s. 538. Nazwy małych rzek południowej części ziemi krakowskiej występujące w dokumentach z XIII w. zasługują na odrębne studium. Językoznawcy podjęli to w sposób niesłychanie wybiórczy. Szczególny zawód sprawia praca E. Pawłowskiego, 1996, która nie uwzględnia, oprócz „Dunajca”, żadnej z nazw rzek występujących w 1234 r.

³⁶ M. Malec, 2003, s. 72, która podaje także, że nazwa „dunaiec” wystąpiła już w 1204 r.. Nie udało mi się znaleźć źródła historycznego potwierdzającego tę datację. Rozróżniano w 1234 r. (KMp 1, nr 15) Dunajec Czarny i Dunajec – w tym drugim przypadku niewątpliwie chodzi o Dunajec Biały.

³⁷ E. Pawłowski, 1996, s. 16–17 dopuszczał, że to nazwa ta wywodzi się od Dunaju, ale zauważał, że J. Rozwadowski, 1948, s. 295–297, że występuje ona w innych częściach Polski i Słowiańszczyzny i oznacza po prostu „głęboką rzekę”.

³⁸ Jeśliby nazwę Lipietnica odczytywać jako „Lipienica”, można by ją wywodzić od rzeczownika „lipień” oznaczającego gatunek ryby, Ewa Rzetelska-Feleszko, Jerzy Duma, 1977,

powanie w tej grupie nazw ewidentnie słowiańskiego pochodzenia wskazuje, że – oprócz zagadkowego Ludemera – przed 1234 r. na tym terenie działali przede wszystkim polscy osadnicy.

Dokumenty z lat trzydziestych XIII w. ukazują starania wojewody Teodora o ufundowanie i uposażenie opactwa cystersów. Jego siedzibą stał się Ludźmierz, to zaś oznacza, że wojewoda wybrał – zgodnie z obowiązującą w zakonie regułą, miejsce odosobnione, pośród lasów i górskich rzek. Fakt ten należy mocno podkreślić, gdyż w rękach Teodora były wówczas także inne miejscowości (np. Szczyrzyc), w których mógłby powstać klasztor. Lokując opactwo pośród lasów wyznaczał mu tym samym zadanie ich wykarczowania. To, że cystersi podejmowali karczunek lasów wynikało nie tylko z powodów gospodarczych, ale i religijnych – poprzez zakładanie nowych wsi powiększali zastęp wiernych Chrystusa. O zamiarze ufundowania klasztoru przez Teodora wzmiankuje księżna krakowska Grzymisława już w dokumencie z 1231 r. Potwierdza ona, że Miłoslawa, wdowa po Goworku, ofiarowała wojewodzie krakowskiemu Teodorowi pewną wieś, „[...] aby Teodor mógł ją posiadać w sposób dziedziczny, albo nadać klasztorowi dla zbawienia duszy swojej”³⁹. Można stąd wysnuć wniosek, o ile dobrze te słowa odczytujemy, że Teodor ujawnił w 1231 r. zamiar ufundowania klasztoru, próbując pozyskać poparcie poszczególnych rodzin możnowładczych i ich materialne wsparcie dla planowanego przedsięwzięcia.

Jak już wcześniej wspomniano, w 1234 roku wojewoda Teodor otrzymał od biskupa krakowskiego Wisława zgodę na wybudowanie na terytorium Ludemir kościoła N. Marii Panny⁴⁰. Biskup uposażył przyszły kościół dziesięcinami z terenów, które powstaną po wykarczowaniu wszystkich gajów i lasów. Dokument ten nie mówi wprawdzie o fundacji klasztoru, ale zgoda biskupa na wybudowanie kościoła niewątpliwie miała związek z planowaną przez Teodora fundacją opactwa cystersów⁴¹. Można przypuszczać, że miejsce pod nowy

s. 64; „Rogożnik” można tłumaczyć od wyrazu „rogożna” oznaczającego sitowie, zob. Ewa Rzezińska-Feleszko, Jerzy Duma, 1977, s. 99. Nazwę „Słona” językoznawcy wywodzą od specyficznego składu mineralnego wody, E. Wolnicz-Pawłowska, 2013, s. 35.

³⁹ KMp 1, nr 13: Miłoslawa przekazała wieś Mogilany „comite Theodoro cracovie palatino hereditario iure sibi possidendam, sicut alicui claustrum pro anima sua libere conferendam”. Dalej jest mowa, że prawa dziedziczne do tej wsi posiadał jej zmarły mąż Goworek z nadania księcia Leszka Białego. Po Goworku prawa dziedziczne, jak czytamy w tym bardzo ważnym dokumencie, posiadał jego syn Dzierżykraj. Goworek jest łączony w literaturze z rodem Rawiczów; por. M. Zdanek, 2011, s. 680–684, gdzie literatura. O tym samym mówi dokument księcia Bolesława Wstydlivego z 1243 r. (KMp 1, nr 26) dodając, że Mogilany stały się z nadania wojewody Teodora własnością opactwa w Szczyrzycu (z tego wynika, że nadał je opactwu w Ludźmierzu, tak bowiem nazywało się przed przeniesieniem się do Szczyrzycy).

⁴⁰ KMp 1, nr 16.

⁴¹ S. Zakrzewski, 1902, s. 6 twierdził, że „kościół mógł być zwykłym parafialnym”. Podobnie ujmował tę kwestię B. Kumor, 1964, cz. 2, s. 176. Tezie, że miał to być kościół parafialny, przeczy jednak zarówno ścisła korelacja czasowa z podjętą przez Teodora inicjatywą założenia opactwa, jak i to, że kościół parafialny musiałby być przeznaczony dla wiernych, czyli mieszkańców okolicznych wsi. Tych chyba jednak wówczas nie było; por. W. Bukowski, 2000, s. 744, przypis 2.

klasztór było już ustalone i był to, oczywiście, Ludźmierz. Wezwanie maryjne jest typowe dla cystersów, kościół ludźmierski miał także, zgodnie z praktyką zakonu, jeszcze jakieś drugie wezwanie, którego jednak nie znamy.

Dowód na to, że zgoda biskupa Wisława na powstanie kościoła ma ścisły związek z rozpoczęciem procesu fundacji opactwa cysterskiego znajdujemy także w streszczeniu dokumentu z 1234 r.⁴², a więc z tego samego roku, co zgoda biskupa Wisława. Czytamy, że wojewoda Teodor nadał terytorium „Ludemer” opactwu cystersów w Jędrzejowie, „[...] aby w nim klasztor został wybudowany [...]” („ut in ipso coenobium construetur”). W streszczeniu czytamy także, że dla ufundowania klasztoru Teodor nadał opactwu w Jędrzejowie terytorium Ludźmierz „[...] wraz z wszystkimi jego przynależnościami, lasami, łąkami, rzekami oraz ziemiąmi uprawnymi i ziemiąmi nieuprawnymi, w których źródło solne wytryskuje”⁴³. Nowy klasztor miał powstać „na terytorium Ludemir”, ale konkretnie w Ludźmierzu nad Dunajcem. Terytorium Ludźmierz, zasiedlone bardzo słabo, narażone było na wszelkie problemy, jakie niosła za sobą kolonizacja puszczańskiego pogranicza. I to właśnie tu, na odludziu, wśród lasów, gór i rwących potoków, powstać miała siedziba opactwa cystersów. Można powiedzieć, że to klasyczna sytuacja, przypominająca najświetniejsze karty dokonań osadniczych zakonu. Nie mamy dla niej analogii wśród – licznych przecież – fundacji cysterskich w Małopolsce XII–XIII w⁴⁴.

Cystersi i fundator mieli świadomość, że do kolonizacji pustkowi potrzebne są środki finansowe. Rozumiał to także biskup krakowski i dlatego hojnie uposażył klasztor dziesięcinami zarówno ze wsi istniejących, jak i tych, które w przyszłości powstaną. Niewątpliwie chodzi tu o dziesięciny kościoła N. Marii Panny w Ludźmierzu⁴⁵. Teodor przekazał opactwu jędrzejowskiemu nie tylko terytorium Ludemir, ale także szereg istniejących już wsi. Należy podkreślić, że ujawnienie po raz pierwszy zamiaru ufundowania klasztoru, co datujemy na 1231 r., zapoczątkowało także proces skupywania przez wojewodę Teodora majątku ziemskiego, który stanowić miał uposażenie nowego opactwa⁴⁶.

⁴² ZDM 4, nr 873. Wydawca datuje to streszczenie na około 1234 r.

⁴³ ZDM 4, nr 873: „cum omnibus pertinenciis suis, silvis, pratis, aquis, terris cultis et incultis, in quo fons salis ebullit”

⁴⁴ J. Rajman, 2016, s. 167–195.

⁴⁵ ZDM 4, nr 873. W omawianym streszczeniu znajdujemy wyraźne odwołanie się do nadania dziesięcin dla kościoła w Ludźmierzu poczynionego przez biskupa Wisława w 1234 r. – jest to wzmianka, że biskup krakowski uposażył klasztor dziesięcinami z ziem, które cystersi otrzymali („dioecesanus dedit dicto monasterio decimas per dictas terras et loca, quod quidem imediate subiectum monasterio nostro Morimundi”); por. KMp 1, nr 16.

⁴⁶ W 1231 r. nabył od Miłosławy wdowy po Goworku, wieś Mogilany, KMp 1, nr 13. Z dokumentu z 1244 r. wiadomo, że wojewoda Teodor kupił (nie później niż w 1238 r.) wieś Szczyrzyc, którą przeznaczył opactwu N. Marii Panny, które ufundował (KMp 1, nr 26). Zagadnienia tego, jako luźno związanego z tematem artykułu, nie będziemy szczegółowo omawiać (zob. ważne ustalenia M. Wójcika 1993, s. 91–99). Źródła, które ukazują powstawanie uposażenia szczyrzycko-myślenickiego, mogą być różnie interpretowane. Np. w 1234 r. w uposażeniu przekazanym opactwu jędrzejowskiemu występuje wieś Droginia (koło Myślenic). Tymczasem istnieje dokument 8 maja 1239 r., w którym czytamy, że „W”, wdowa po wojewodzie krakowskim Marku wraz z synami Klemensem i Andrzejem ofiarowała opactwu w Ludźmierzu („cenobio

Zapleczem dla działalności kolonizacyjnej w dolinie górnego Dunajca miały być wsie (a więc i dochody) położone w rejonie Szczyrzyca i Myślenic⁴⁷, które wymienia streszczenie dokumentu z 1234 r.

Cysters wycinający własnymi rękoma puszcę to mit. Potrzebni byli osadnicy, a tych niewątpliwie na terytorium Ludźmierz brakowało. W 1234 r. wojewoda Teodor uzyskał od księcia krakowskiego Henryka Brodatego zezwolenie na sprowadzenie niemieckich osadników ze Śląska (występują jako „Theutonici Slesenses”) i osadzenie ich w swoich lasach nad wymienionymi z nazwy rzekami. Otrzymał od księcia prawo „Teutonicos locandi” (lokowania Niemców) „in sylva circa fluvios”. Osady miały zatem powstawać przede wszystkim w rejonie górnego Dunajca⁴⁸. Książę gwarantował, że osadnicy ci będą mieć takie same prawa i warunki bytowania, „jakimi posługują się Niemcy śląscy lokowani w lasach”. Książę Henryk zastrzegł także, że nikt inny nie może osadzać kolonistów, jak tylko wojewoda Teodor lub jego sołtysi. W ich rękach było także sądownictwo, a dla sądu książęcego pozostawiono tylko tzw. sprawy gardłowe. Wnioskujemy o tym z fragmentu, kiedy książę pozostawia sobie na tym terenie prawo karania śmiercią lub obcięciem członków – „[...] decisio capitis vel membrorum mutilatio”⁴⁹.

Niewątpliwie chodzi tu o pozyskanie przez Teodora ludzi dla karczowania lasów na swoim terenie „Ludemer”. Należy postawić pytanie, czy wystaranie się o zgodę na sprowadzanie śląskich osadników ma związek z fundacją klasztoru. Sądzimy, że można dać pozytywną odpowiedź. Obie te kwestie pojawiają się w tym samym, 1234 roku. Wprawdzie w dokumencie Henryka Brodatego, w którym ta zgoda jest wyrażona, nie ma żadnej wzmianki o planowanej fundacji klasztornej, jednak z drugiej strony, w innym dokumencie z tego roku, wojewoda Teodor wspomina o zamiarze fundacji. Podejmując starania o osadników miał na uwadze wspomnienie dla nowego klasztoru. Gdyby udało się tych osadników ściągnąć i doprowadzić do powstania nowych osad, to ich mieszkańcy staliby się poddanymi opactwa ludźmierskiego. Mógł istnieć taki plan.

de Ludimir”) wieś „Drognia” wraz z kaplicą, KMp 2, nr 416. Sprzeczność tę można objaśnić w ten sposób, że Teodor w 1234 r. miał tylko część tej wsi, część zaś (wraz z kaplicą) pozostawała aż do 1239 r. w rękach rodziny wojewody Marka.

⁴⁷ ZDM 4, nr 873. W majątku ziemskim nadanym przez Teodora były „Cirice cum tribus villis”, czyli Szczyrzyc z trzema wsiami oraz Mogilany na południe od Krakowa, kilka innych tam położonych wsi („Bynpachow”, to zdaniem wydawcy Brunaczów), Osieczany (koło Myślenic) Droginia (koło Myślenic), „Nigelist” (zdaniem wydawcy Niedzielska koło Szczyrzyca), „Bocheno” (według wydawcy jest to Bochnia), „Pampestris” (niezidentyfikowane) oraz „villa VI aratorum” (niezidentyfikowane) i źródło solne (bez lokalizacji).

⁴⁸ KMp 1, nr 15; por. S. Zakrzewski, 1902, s. 28, który twierdził, że ta wielka akcja osadnicza była zaplanowana nie tylko nad górnym Dunajcem.

⁴⁹ KMp 1, nr 15. Dokument ten został wystawiony na zjeździe w Dankowie. Na temat zjazdu i dokumentu dla Teodora obszernie S. Zakrzewski, 1902, s. 4–5. Dokument nie wymienia nazwy Ludemer, posługuje się natomiast nazwami rzek (Ostrowsko itd.). S. Zakrzewski, 1902, s. 5 i za nim B. Zientara, 2006, s. 316, twierdzili że plan kolonizacji Podhala to w 1234 r. było wspólne przedsięwzięcie księcia Henryka i wojewody Teodora. Miano się wzorować na kolonizacji Przedgórze Sudeckiego.

Na podstawie schematu procesu fundacyjnego opactw cysterskich⁵⁰ możemy pokusić się o hipotetyczne nakreślenie etapów powstawania opactwa w Ludźmierzu. Nadanie Teodora terytorium ludźmierskiego dla opactwa w Jędrzejowie miało miejsce w 1234 r. Uzyskawszy w tym samym roku zgodę biskupa na założenie kościoła w Ludźmierzu⁵¹, zapewne od razu rozpoczął jego budowę. Fundator musiał, jak wiadomo, uzyskać zgodę kapituły generalnej zakonu na założenie nowego klasztoru. Ktoś, zapewne cysters z Jędrzejowa, zawiózł do kapituły generalnej zakonu w Cistercium w Burgundii prośbę wojewody Teodora o zgodę na założenie nowego opactwa. Zapewne jesienią 1234 r. władze zakonu uruchomiły procedurę fundacyjną. Szacujemy to na podstawie czasu, jaki zabierała podróż z Polski do Burgundii i na podstawie przebiegu późniejszych wydarzeń. Na 1235 r. możemy datować poświadczoną źródłowo decyzję kapituły generalnej zakonu cystersów, aby powierzyć mnichom z Sulejowa i Jędrzejowa zwizytowanie Ludźmierza⁵². Na tym etapie sprawdzano przede wszystkim, czy nowy klasztor nie będzie narażony na roszczenia majątkowe np. ze strony rodziny fundatora. Teodor starał się z góry zapobiec roszczeniom, stąd tak wiele w dokumentach z tego czasu klauzul, że jego krewni nie będą wnosić pretensji do majątku przekazanego cystersom. W aktach kapituły zakonu znajduje się także zalecenie dla wizytatorów z opactw w Sulejowie i Jędrzejowie, aby podjęli decyzję, który z klasztorów wyśle do nowej fundacji pierwszą obsadę zakonników. Brano pod uwagę saską Pfortę i małopolski Jędrzejów⁵³.

Niezwykle ważnym źródłem jest dokument z 11 maja 1235 r.⁵⁴. Wystawili go Mikołaj, kustosz katedry krakowskiej, oraz Herman – kanonik tejże katedry, poświadczyli zaś liczni, wymienieni z imienia, wikariusze katedralni. Należy przypuszczać, że dokument został wystawiony w Krakowie. Kanonicy poświadczyli w nim, że Teodor, wojewoda krakowski, w ich obecności kupił dwie posiadłości od wymienionych z imion rycerzy, które w ich (czyli kanoników) obecności przekazał „[...] swojemu klasztorowi zwanemu Ludzimierz z prawem dziedzicznym na wieczne posiadanie”⁵⁵. Jest to druga wzmianka zawierająca zestawienie pojęć „klasztor” i „Ludźmierz”. Przypomnijmy, że w 1234 r. Teodor czynił nadanie „[...] ut in ipso [tj. „Ludemir”] coenobium construetur”⁵⁶, teraz zaś nadanie jest dla „clauastro, quod vocatur Ludzimierz”. Stylistyka obu tych wzmianek różni się wyraźnie – w 1234 r. jest mowa o zamiarze wybudowania klasztoru, w 1235 r. o klasztorze już istniejącym. Taką stylistykę jak w 1235 r., widzimy także w dokumencie z 1239 r. – pewna wieś ofiarowana

⁵⁰ J. Zawadzka, 1958, s. 121–147.

⁵¹ S. Zakrzewski, 1902, s. 28 pisał o erygowaniu przez biskupa w 1234 r. kościoła w Ludźmierzu. Faktycznie jest to jednak dopiero zgoda na jego powstanie.

⁵² *Statuta capitulorum generalium ordinis Cisterciensis*, t. 2, s. 150 (dalej: *Statuta capitulorum*).

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ KMp 1, nr 18.

⁵⁵ „proprio clauastro, quod vocatur Ludzimierz iure hereditario iugiter possidendam”, KMp 1, nr 18.

⁵⁶ ZDM 4, nr 873.

jest „cenobio de Ludimir”⁵⁷. Naszym zdaniem dokument z 1235 r. wzmiankuje opactwo w Ludźmierzu jako istniejące. Przyjąć możemy, że w 1235 r. powstały w Ludźmierzu budowle drewniane kościoła i klasztoru. Tego, czy został on już w tym roku zasiedlony przez cystersów nie możemy z braku źródeł ani potwierdzić, ani wykluczyć⁵⁸. Do klasztoru trzeba było bowiem przywieźć wszystko, co potrzebne zarówno do liturgii, jak też i do zwykłego życia, było więc to trudne przedsięwzięcie. Przepisy zakonu cystersów mówiły, że do każdego nowego klasztoru opactwo macierzyste wysyłało 12 mnichów. Kapituła opactwa w Jędrzejowie musiała więc podjąć niezwykle odpowiedzialną decyzję. Opat ludźmierski powołany został spośród ojców opactwa jędrzejowskiego, a wraz z nim opactwo zasiedlił konwent, rekrutujący się również z mnichów jędrzejowskich⁵⁹. O funkcjonowaniu opactwa ludźmierskiego za życia wojewody Teodora świadczą kilka źródeł. W dokumencie księcia Bolesława Wstydlwego z 1243 r. czytamy, że wojewoda Teodor ofiarował swojemu opactwu wieś Mogilany⁶⁰. Z dokumentu z 1244 r. wynika niezbicie, że Teodor dla swojego klasztoru już wcześniej nabył wieś Szczyrzyc, płacąc za nią 70 grzywien braciom Janowi i Andrzejowi⁶¹.

W dokumencie z 1238 r. czytamy, że opat „de Ludemir” wraz ze swoim konwentem byli stroną w doprowadzeniu do ugody z komesem Zdzisławem, który zajął kościół w Szczyrzycu. Ugodę zawarto w opactwie jędrzejowskim w obecności tamtejszego opata i konwentu. Opata ludźmierskiego i jego konwent reprezentowali pełnomocnicy⁶², co oznacza, że mnichów tych wówczas w Jędrzejowie nie było. Miejszem ich pobytu był niewątpliwie Ludźmierz. Spór o Szczyrzyc wybuchł w 1238 r. Może być datowany na okres po śmierci wojewody Teodora. Z dokumentu z 1238 r. wynika, że komes Zdzisław wszedł w posiadanie kościoła w Szczyrzycu i jego dochodów, w tym dziesięcin⁶³.

⁵⁷ KMp 2, nr 416.

⁵⁸ S. Zakrzewski, 1902, s. 22 uważał, że wzmianka o opactwie w Ludźmierzu w dokumencie z 1235 r. nie uprawnia do wniosku, że opactwo to wówczas istniało. Przedstawił argumenty, do których należy się stosunkować. Podał mianowicie, że w dokumencie, który w 1234 r. książę Henryk wystawił dla wojewody Teodora (KMp 1, nr 15), nie ma wzmianek o żadnych wsiach czy kościołach, ani o zamiarze założenia przez Teodora klasztoru. Łatwo ten argument obalić. O tym, że Teodor miał zamiar wybudować kościół N. Marii Panny w Ludźmierzu świadczy dokument biskupa Wisława z 1234 r. KMp 1, nr 16. Koncepcja musiała mieć już konkretny kształt, skoro biskup uposażył ten kościół dziesięcinami. O żaden inny, jak tylko o przyszły kościół cysterski tutaj chodzi. W streszczeniu dokumentu z 1234 r. (ZDM 4, nr 873) jest wyraźnie mowa o celu darowizny, jakim było „wybudowanie klasztoru”. W 1235 r. kapituła zakonu cystersów wyraziła zgodę na powstanie opactwa w Ludźmierzu. S. Zakrzewski, 1902, s. 22 zapiskę tę, rzecz jasna, znał i analizował, ale interpretował jako etap wstępny, kiedy nie było jeszcze opactwa.

⁵⁹ Trafnie z Jędrzejowa wywodzi mnichów ludźmierskich Długosz, DLb 3, s. 436.

⁶⁰ KMp 1, nr 26. Dokument ten powtarza treść dyplomu z 1231 r. Jako odbiorca nadania wymienione jest opactwo w Szczyrzycu, ale skoro ofiarodawcą był Teodor, to oznacza, że odbiorcą było opactwo w Ludźmierzu.

⁶¹ KMp 1, nr 27.

⁶² KMp 1, nr 23.

⁶³ KMp 1, nr 23. W najnowszej literaturze uznaje się, że wyrok w sprawie prawa patronatu pochodzi z oryginalnego dokumentu, natomiast podfałszowany jest wykaz dziesięcin; por. F. Sikora, 1980, s. 3, przyp. 2; tenże, 1986, s. 832; J. Laberschek, 1986, s. 765. Dokument przynosi

Opat Ludźmierza wynajął wysokiej klasy pełnomocników⁶⁴. Doszło do ugody, w której nakazano Zdzisławowi, aby bezzwłocznie zwrócił opatowi klucze do kościoła i przedmioty potrzebne do odprawiania mszy („ornamenta”). Postanowiono również, że ani on, ani jego spadkobiercy nie mogą rościć pretensji do prawa patronatu oraz uposażenia kościoła w Szczyrzycu, które przyznano opactwu w Ludźmierzu. Aby zaś ugoda była „dobra” i przyniosła pokój, nakazano jednak opatowi, aby on i jego następcy uważali komesa Zdzisława i jego spadkobierców („successores”) za „dziedziców tegoż klasztoru” („heredes ipsius monasterii”). To dla młodego opactwa musiało mieć ogromne znaczenie z uwagi na fakt, że Teodor najprawdopodobniej już wówczas nie żył⁶⁵. O doniosłości tej ugody, w której najważniejszą klauzulą było przyznanie komesowi Zdzisławowi uprawnień patronackich nad klasztorem ludźmierskim, świadczy, że gwarantem jej przestrzegania przez obie strony został arcybiskup gnieźnieński⁶⁶. Treść ugody ogłoszono w „sali dla gości”⁶⁷ opactwa w Jędrzejowie, w obecności tamtejszego opata oraz mnichów Renera, Wenera i Teodoryka (co ciekawe – mnisi ci noszą niemieckie imiona, a to może wskazywać na obecność w konwencie jędrzejowskim cystersów śląskich).

W dokumencie z 1239 r. czytamy, że opat ludźmierski („de Ludimir”) otrzymał od wojewody Teodora na 12 lat wieś Straszęcin i Latoszyn w ziemi sandomierskiej⁶⁸, co opat ludźmierski poświadczył własną pieczęcią⁶⁹. Wszystkie te wzmianki wskazują, że nie można – moim zdaniem – przyjmować, że dopiero w 1238 lub nawet w 1239 r. Ludźmierz został zasiedlony przez mnichów jędrzejowskich⁷⁰. Nie ma uzasadnienia także wskazywanie roku 1234,

niezwykle ważne informacje i dlatego spotkał się z zainteresowaniem badaczy, zob. S. Krzyżanowski, 1904, s. 207, gdzie szczegóły dotyczące tego sporu.

⁶⁴ S. Zakrzewski, 1902, s. 28 zwrócił uwagę, że spór rozstrzygali Salomon archidiacon sandomierski i Uger zwany Buzakarinus, obaj określani jako „profesorowie prawa”. Pomijając niezwykle ciekawą kwestię ich tytułów naukowych stwierdzić musimy, że faktycznie byli oni nie arbitrami, lecz pełnomocnikami wyznaczonymi przez opata klasztoru w Ludźmierzu („electi per dominum abbatem de Ludemir”), działającymi w imieniu opata i konwentu ludźmierskiego („suo et conventus sui nomine ex una parte”).

⁶⁵ Ustalenie w miarę dokładnej daty śmierci wojewody Teodora nie jest możliwe, zob. wyżej przypisy 14 i 15.

⁶⁶ KMp 1, nr 23: „[...] hec omnia in virtute iuramenti ab utraque parte prestiti in manibus domini „F” [Fulco, czyli Pełka – dopisek mój J.R.] Dei gracia Gnesnensis archiepiscopi precipimus perpetuo observari”.

⁶⁷ „in caminata hospitium”, KMp 1, nr 23 (wyraz „caminata” oznacza salę ogrzewaną kominem)

⁶⁸ Poświadczyła to 8 maja 1239 r. „W”, wdowa po wojewodzie Marku, KMp 2, nr 416.

⁶⁹ Nadanie Drogini wraz z kaplicą, „[...] sigilli capituli Cracoviensis [...] sigillis abbatibus predicti [...] roborandum [...]”, KMp 2, nr 416.

⁷⁰ S. Zakrzewski, 1902, s. 28 stwierdzał, że Teodora nie było w 1238 r. wśród żyjących, a „[...] niedługo potem [tj. po śmierci Teodora – dopisek mój J.R.] konwent do Ludzimierza się wprowadził”. Początek opactwa datował na rok 1238 (tamże, s. 28), ale już po śmierci Teodora. K. Dobrowolski, 1935, s. 4, datował powstanie klasztoru ludźmierskiego dopiero na 1239 r.; podobnie B. Furtak, 1991, s. 35. Ostatnio S. Wróblewski, 2016, s. 44, opowiada się za 1238 r. jako datą przybycia cystersów do Ludźmierza i podaje argument, którego dotąd w dyskusji nie było. Autor podnosi kwestię spłaty części należności za Krzyszkowice. W dokumencie z 13 I 1238 r. Lewosz i Krzysiek, synowie Krzyszka, oznajmiają, że sprzedali wojewodzie krakowskiemu

pod którym fundację ludźmierską opisał Jan Długosz⁷¹. Dopiero rok 1235 był, jak sądzę, początkiem zasiedlania nowej placówki, zaś końcową cezurę stanowi, moim zdaniem, rok 1237 r., wówczas bowiem wojewoda Teodor zaangażował się w inne dzieło pobożne, a mianowicie fundację klasztoru franciszkanów w Krakowie⁷². Jeśli przyjmujemy, że data 11 maja 1235 r. oznacza początek funkcjonowania podhalańskiego opactwa, to świadczy, że klasztor przy kościele N. Marii Panny w Ludźmierzu mnisi zasiedlili wiosną 1235 r. Skłonny jestem nawet domyślać się pewnego pośpiechu. Wiązałbym go z polityką opactwa w Jędrzejowie nie chcącego dopuścić, po powstaniu w 1225 r. opactwa w Mogile, do utworzenia kolejnego klasztoru związanego z saską Pfortą⁷³.

Istnieje pewna poszlaka wskazująca, że opactwo w Ludźmierzu, jeszcze przed przeniesieniem się do Szczyrzyca, podjęło działalność osadniczą na terenie doliny górnej Dunajca. Książę Bolesław Wstydlivy w 1254 r. wskazuje rozległy teren w posiadaniu opactwa cystersów w Szczyrzycu (chodzi o terytorium Ludemer, aczkolwiek termin ten w tym dokumencie nie występuje). Wymienia na jego obszarze siedem łąk i pól o nazwach „Długepole, Luzemer, Dambno, Ostrowecz, Ostrowsko i Wilczepole”⁷⁴. Nazwy te dowodzą istnienia pól uprawnych, co mogło być efektem działań podjętych jeszcze w okresie ludźmierskim⁷⁵.

Teodorowi swoją wieś Krzyszkowice za 20 grzywien i 2 tuniki (por. str. 4, przyp.14 tej pracy), KMp 1, nr 22 (na temat Krzyszkowic, wsi będącej z nadania Teodora własnością opactwa w Szczyrzycu zob. W. Bukowski, 1997, s. 248–250. Zdaniem S. Wróblewskiego wypłacenie raty przez opactwo jędrzejowskie dowodzi, że nie istniało jeszcze opactwo w Ludźmierzu. Można znaleźć jednak inny powód, a mianowicie, że młode opactwo w Ludźmierzu nie mogło jeszcze w 1238 r. dysponować gotówką i macierzyste opactwo udzielało mu pomocy. W tym kontekście warto przypomnieć, że sprawa o prawo patronatu kościoła w Szczyrzycu między opactwem w Ludźmierzu (niewątpliwie istniejącym realnie) a komesem Zdzisławem toczyła się w 1238 r. w opactwie w Jędrzejowie (KMp 1, nr 23).

⁷¹ Ioannis Długossii, *Annales* lib. 6, s. 270. Rok 1234 jako datę fundacji podał także w DLb, t. 3, s. 436, dodatkowo błędnie sytuując to wydarzenie w okresie panowania Bolesława Wstydlivego.

⁷² G. Labuda, 1983, s. 369–381.

⁷³ Interesujący domysł wysunął S. Zakrzewski, 1902, s. 23, że Teodor skłaniał się ku opactwu w Jędrzejowie, zaś Henryk Brodaty ku Pforcie. Fakt, że Ludźmierz stał się kolonią cystersów jędrzejowskich dowodzi, iż zdanie decydujące miał Teodor.

⁷⁴ KMp 1, nr 40.

⁷⁵ W kwestii efektów działalności osadniczej opactwa w Ludźmierzu można spotkać w literaturze skrajnie różniące się opinie. T. Chrzanowski, M. Kornecki, 1982, s. 52, piszą o nieudolnej gospodarce opactwa w Ludźmierzu. Według S. Wróblewskiego, 2016, s. 44 nazwy pól wymienionych w 1254 r. są pozostałością wsi zniszczonych w 1241 r. przez Tatarów. Odrzucić należy datowanie na okres ludźmierski powstania zamku w Szaflarach, czy osady Stare Cło. K. Dobrowolski, 1935, s. 4–5 datuje na XIII w. powstanie osady o nazwie „Stare Cło”. Uściślimy, że brak jakichkolwiek przesłanek, aby datować jej powstanie na pierwszą połowę XIII w. Autor ten zwraca także uwagę, niewątpliwie trafnie, że na miejscu Długiegopola powstało miasto Nowy Targ. Zagadnienia te wykraczają chronologicznie poza ramy tego artykułu. Wykluczone jest również, że cystersi odchodząc z Ludźmierza wybudowali już przed 1243 r., jak chce Długosz, zamek w Szaflarach, *Liber beneficiorum*, AKK, Ms 197, k. 309=DLb 3, s. 437. Na temat początków zamku w Szaflarach zob. S. Kołodziejski, Szaflary, w: *Leksykon*, s. 473. Domyśły M. Cabalskiej, 1991, jakoby zamek powstał w XI w., a także A. Żakiego, 1974, s. 400 datującego

Opactwo w Ludźmierzu zanikło z przyczyn, o których milczą ówczesne źródła. Po raz pierwszy określenie „opactwo w Szczyrzycu” pojawiło się w 1243 r.⁷⁶, co oznacza, że mnisi z Ludźmierza zmienili swą siedzibę, przenosząc się daleko na północ, do swojej posiadłości Szczyrzyc, położonej w odległości około 55 km od Ludźmierza. Należy podkreślić, że translokacja odbyła się w obrębie ich majątku ziemskiego, a w dokumentach okresu szczyrzyckiego wojewoda Teodor, który tej przeprowadzki nie dożył, figuruje jako fundator opactwa w Szczyrzycu⁷⁷. Jeszcze jednak w 1260 r. mamy ślad używania określenia „opactwo w Ludźmierzu” w odniesieniu do opactwa w Szczyrzycu⁷⁸, co dowodzi utrwalenia się nazwy starego klasztoru.

Przeniesienie do Szczyrzycy należy uznać za fiasko koncepcji podtatrzańskiego opactwa. W literaturze wielokrotnie można spotkać opinię, że przyczyną było zniszczenie go przez Mongołów w 1241 r.⁷⁹. Oczywiście, nie dysponujemy źródłem z XIII w., które mówiłoby o zniszczeniu Ludźmierza podczas pierwszego najazdu, dyskusja byłaby wówczas bezprzedmiotowa. Również żaden z dokumentów szczyrzyckich nie zawiera informacji o zniszczeniu klasztoru ludźmierskiego czy też o śmierci tamtejszych mnichów, a warto wskazać, że w źródłach z XIII w. sporo jest odniesień do losów poszczególnych miejscowości w Małopolsce podczas najazdów mongolskich. Wiązanie upadku opactwa w Ludźmierzu z najazdem w 1241 r. umożliwia korelacja czasowa, gdyż mamy pewność, że w 1243 r., a więc w dwa lata po pożodze, miejscem pobytu cystersów był Szczyrzyc. Przesłankę do łączenia translokacji z wydarzeniami roku 1241 daje także fakt, że pogranicze polsko-węgierskie pojawia się jako ważny teatr działań w tym tragicznym dla Małopolski okresie⁸⁰. Czy klasztor został wówczas spalony, tak jak wiele klasztorów polskich i węgierskich? Zwrócić należy uwagę, że Ludźmierz znajdował się w pobliżu drogi z Krakowa na Węgry,

zamek w Szaflarach na lata 1238–1251 należy zdecydowanie odrzucić. K. Dobrowolski, 1935, s. 6 datował zamek szaflarski na „wiek XIII”

⁷⁶ KMp 1, nr 26.

⁷⁷ Np. w. 1244, KMp 1, nr 26, 1251 r. KMp 1, nr 37; 1254, KMp 1, nr 40. Ludźmierz i Szczyrzyc traktowano więc jako jeden klasztor, aczkolwiek Teodor z pewnością nie był fundatorem budynków klasztornych i kościoła w Szczyrzycu.

⁷⁸ KMp 2, nr 457. Używają nazwy „Ludźmierz” także *Statuta capitulorum*, t. 2, s. 339, 353 pod 1249 i 1250 r.

⁷⁹ S. Wróblewski, 2016, s. 44, tam literatura.

⁸⁰ W najstarszych przekazach o najeździe, takich jak „Rocznik kapitulny krakowski”, s. 79 czy „Rocznik kapituły gnieźnieńskiej”, s. 5 pojawia się wzmianka o równoczesnym najeździe Mongołów na Węgry. „Rocznik świętokrzyski” (właściwie: mansjonarski krakowski), s. 71 podał nawet, że najazd na Polskę nastąpił z terytorium Węgier. Marszruta ta jest błędna, wzmianka wskazuje jednak, że autor wiedział o wkroczeniu Mongołów na Węgry. Z kolei „Annales Silesiaci compilati”, s. 678 podają, że w Małopolsce ludność uciekała przez Mongołami na Węgry (tam też uciekał książę Bolesław Wstydlivy, dotarłszy aż do Velehradu na Morawach), na Śląsk i do innych dzielnic. Długosz (Ioannis Dlugossii, *Annales*, lib. 7, s. 11–32) opisuje, że Mongołowie parli z Sandomierza na Kraków, ale rozpuszczali zagony także w innych kierunkach – na Ilżę i na Łęczycę. Długosz również każe uciekać Bolesławowi Wstydliwemu na Węgry, a ostatecznym miejscem jego schronienia stał się zamek „Pieniny” nad Dunajcem, niedaleko Sącza. Podaje także, że już po bitwie legnickiej (9.04.1241) Mongołowie przeszli na Węgry i stamtąd powtórnie zaatakowali Kraków

ale nie wiadomo, czy droga ta funkcjonowała już w pierwszej połowie XIII w⁸¹. Powstaje pytanie, po co Mongołowie mieliby się zapędzać w to miejsce? Czy wytlumaczeniem ataku na Ludźmierz byłaby chęć zablokowania jednej z dróg na Węgry? A jeśli tej drogi jeszcze wówczas nie było, to jaki to miałyby sens? Chcąc uzasadnić pogląd o zniszczeniu klasztoru przez Mongołów musielibyśmy zbudować kilkupiętrową hipotezę.

Nad losem klasztoru ludźmierskiego zastanawiał się już Jan Długosz. Twierdził, że na klasztor w Ludźmierzu napadali „synowie Beliala” („viris Belial”) ⁸². Określenie to różni się zasadniczo od nazwy najeźdźców, jaką historyk ten stosował przy opisie tragicznego roku 1241. Nazywa ich, jak wiadomo, „Thartari” ⁸³, W jednym miejscu podaje, że dawniej zwano ich „Mangoli” ⁸⁴, nigdzie jednak nie nazywa ich „synami Beliala”. Wzmianka o „synach Beliala” niszczących klasztor (określenie to, typowe dla średniowiecznych kronik, oznacza bliżej niesprecyzowanych „rabusiów”) została przez Długosza umieszczona pod r. 1234 i nie ma nic wspólnego z jego obfitą, opartą o źródła, relacją o tragicznych wydarzeniach roku 1241. Można przypuszczać, że nie istniało w czasach Długosza źródło, które podawałoby o zniszczeniu opactwa ludźmierskiego przez Tatarów w 1241 r. Ponadto trzeba podkreślić, że relacja Długosza o upadku tego opactwa zdradza nieścisłości. Pisał bowiem, że – widząc zniszczenia, jakich klasztor ludźmierski doznał z rąk „synów Beliala”, wojewoda Teodor w 10 lat po fundacji przeniósł ich do Szczyrzyca ⁸⁵. W informacji tej Długosz wykazał się nieścisłościami w chronologii, gdyż Teodor zmarł w 1238 r., a zatem w 3 lata po fundacji w Ludźmierzu, nie mógł więc przenosić klasztoru do Szczyrzyca. Przyjmując, że opactwo powstało w 1235 r. łatwo obliczyć, kiedy upływał okres 10 lat. W Szczyrzycu byli cystersi już w 1243 r., a więc w 8 lat po fundacji. Pisząc o „synach Beliala” jako rzekomych sprawcach odejścia cystersów z Ludźmierza, Długosz zasłania się ogólnikiem ⁸⁶. Wydaje się jednak, że nie miał na myśli Mongołów ⁸⁷.

Sytuację na terytorium „Ludemer” po odejściu cystersów odslania w pewnym stopniu terminologia odnosząca się do okolic Ludźmierza użyta w cytowanym wyżej dokumencie księcia Bolesława Wstydliwego z 1254 r. ⁸⁸. Książę wymienia w posiadaniu opactwa cystersów w Szczyrzycu rozległy teren posługując się znanymi nam już nazwami rzek. Wymienia także nazwy łąk i pól

⁸¹ Istnienie już wówczas drogi wzdłuż Dunajca na Węgry przyjmowali K. Dobrowolski, s. 8; K. Potkański, 2004, s. 537; B. Wyrozumka, 1977, s. 75–76.

⁸² „[...] a viris Belial predoniam agentibus vidisset impedimenta et spolia inferri”, Ioannis Dlugossii, *Annales*, lib. 6, s. 270

⁸³ Ioannis Dlugossii, *Annales*, lib. 7, s. 11–32.

⁸⁴ Ibidem, s. 15.

⁸⁵ Ioannis Dlugossii, *Annales*, lib. 6, s. 270.

⁸⁶ O żadnej konkretnej przyczynie nie doczytamy się także w DLb 3, s. 437. (konfrontowałem tekst edycji z tzw. oryginałem, zob. Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie, rps Ms 197, k. 309). Zapisano tam, że Teodor przeniósł opactwo do Szczyrzyca, gdy zobaczył „[...] impedimenta et spolia crebra inferri”, co oznacza, że napastnikami byli bliżej nieokreśleni rabusie.

⁸⁷ S. Krakowski, 1956, s. 128–153 nie brał w ogóle pod uwagę losów Ludźmierza podczas najazdu mongolskiego w 1241 r.

⁸⁸ KMp 1, nr 40.

„Długepole, Luzemer, Dambno, Ostrowecz, Ostrowsko i Wilczepole”⁸⁹. To, co w tym wykazie jest najważniejsze, to brak jakichkolwiek wzmianek o wsiach, tak jakby cystersi, odchodząc z Ludźmierza do Szczyrzyca, nie pozostawiali po sobie istniejących osad. Podkreślić należy, że inne występujące w tym wykazie nazwy mają charakter topograficzny, żadna z nich nie jest nazwą odmienną. Także nazwa Ludźmierz („Luzemer”) pojawia się jako nazwa jednego z pól. Gdy w 1333 r. cystersi na nowo lokowali Ludźmierz, zakładali go „wśród lasów”⁹⁰. W materiale źródłowym z późniejszego okresu, stosunkowo obfitym, brak jest jakichkolwiek wzmianek o „starym kościele” w Ludźmierzu czy „starym klasztorze”. A przecież te budowle, choć krótko, ale istniały. Wszystko zanikło. Siedem przytoczonych wyżej nazw dowodzi jednak istnienia pól uprawnych, a zatem jakieś tereny zostały wydarte podkarpackiej puszczy⁹¹. Były to wymierne efekty działalności cystersów ludźmierskich przed 1243 r., ale pola te czekało w ciągu kilku lat ponowne zarośnięcie, gdyby nie udało się znowu ściągnąć osadników. Brak ludzi bowiem był chyba główną przyczyną zaniku miejscowości w Ludźmierzu i Rogoźniku. Wciąż jednak otwarte pozostaje pytanie, co ich stamtąd przegnało. Na pewno można powiedzieć, że w 1241 r. ustał dopływ osadników z Śląska.

W krótkim podsumowaniu podkreślimy, że cytowane w artykule dokumenty stwarzają problemy interpretacyjne i to od badacza zależy wysnucie określonych wniosków. Przyjmujemy, że terytorium w dolinie górnego Dunajca zostało nadane przez księcia Leszka Białego przed 1225 r. Janowi Gryflicie wraz z zezwoleniem na kolonizację. Głównym spadkobiercą na tym terenie był jego syn Teodor, ale jakieś części odziedziczyli również inni synowie (np. Klemens). Zapewne Teodor zainicjował kolonizację tego terenu. Działalność Ludemera przyniosła wymierne efekty w postaci powstania wsi Ludźmierz i Rogoźnik oraz rozpoznania tego terenu. Wówczas to pojawiły się po raz pierwszy nazwy rzek na Podhalu. Dokumenty z 1234 i 1254 r. odsłaniają dobrą ich znajomość. Ten swego rodzaju rekonesans okazał się niezwykle ważny, gdyż po raz pierwszy „odwieczna puszcza” zaczęła kruszyć się pod siekierami osadników.

Nowy etap wyznacza uzyskanie przez Teodora zgody w 1234 r. na założenie opactwa cystersów w Ludźmierzu i sprowadzenie osadników ze Śląska. Budynki klasztoru i kościół N. Marii Panny powstały w 1235–36 r., a do Ludźmierza przybyli opat i mnisi, wywodzący się z opactwa w Jędrzejowie. Opactwo ludźmierskie zaczęło funkcjonować z pewnością przed 1238 r. Kontynuowało zapewne kolonizację terenów nad górnym Dunajcem, jednakże jakiś kryzys wywołał konieczność opuszczenia Ludźmierza. Jeśli brak wzmianek o wsiach jest równoznaczny z brakiem osadników, to jednak bardzo prawdopodobne wydaje się, że cystersi – nie chcąc, aby ich dotychczasowych wysiłków zmarnował się (powrót puszczy na tereny uprawne) – musieli zadbać o ich powrót do „łak i pól”. Przenosząc się do Szczyrzyca zapewne zamierzali kontynuować osadniczą działalność w dolinie górnego Dunajca. W 1254 r. uzyskali od

⁸⁹ KMp 1, nr 40.

⁹⁰ KMp 1, 194

⁹¹ Zob. w tym artykule przypisy 75.

księcia Bolesława, wraz z potwierdzeniem stanu majątkowego, prawo zakładania miast i wsi we wszystkich swoich dobrach. W drugiej połowie XIII w. wznowili kolonizacyjną działalność, kierując nią ze Szczyrzycza i legitymując się – w efekcie – znaczącymi sukcesami. To już oczywiście temat na osobne studium.

Bibliografia

Wykaz skrótów

MPH Monumenta Poloniae Historica

SGH *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. I, z. 1, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980; z. 3, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1985; z. 4, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław 1986; z. 2, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, pod red. F. Sikory, Kraków 1997; Cz. 3, z. 3, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, M. Wolski, pod red. F. Sikory, Kraków 2000; cz. IV, z. 3, oprac. W. Bukowski, J. Laberschek, A. Marzec, M. Mikuła, K. Nabiałek, M. Wolski, M. Zdanek, pod red. W. Bukowskiego, Kraków 2011.

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie, Ms 197.

Źródła drukowane

Annales Silesiaci compilati, wyd. M. Błażowski, MPH t. 3, Lwów 1878, s. 657–679.

Długosz, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib.6, textum recensuit et editionem curavit D. Turkowska, Warszawa 1973.

Długosz, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib. 7, textum recensuit et editionem curavit D. Turkowska, Warszawa 1975.

Długosz J. Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, t. 3, ed. A. Przeździecki, Warszawa 1864.

Kodeks dyplomatyczny Małopolski, 1–4, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876–1905.

Rocznik kapitulny krakowski, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH seria II, t. 5, Warszawa 1978, s. 19–106.

Rocznik kapituły gnieźnieńskiej, [w:] *Roczniki wielkopolskie*, wyd. B. Kürbis, przy współ. G. Labudy, J. Lucińskiego i R. Walczaka, MPH s.n., t. 6, Warszawa 1962.

Rocznik mansjonarski krakowski (wyd. jako *Rocznik Świątokrzyski*), wyd. A. Bielowski, MPH, t. 3, Lwów 1878, s. 53–87.

Statuta capitulorum generalium ordinis Cisterciensis, ed. J. M. Canivez, Louvain 1933–1937.

Zbiór dokumentów małopolskich, 1–8, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Kraków–Wrocław 1962–1975.

Opracowania

- Bieniak J., 1990, *Polska elita polityczna XII w.*, cz. III: A, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 4, red. S. K. Kuczyński, Warszawa, s. 13–107.
- Bieniak J., 2001, *Polska elita polityczna XII w.*, cz. III: D, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 9, red. S.K. Kuczyński, Warszawa, s. 9–53.
- Bukowski W., 1997, *Krzyszkwowice*, SHG, cz. III, z. 2, s. 248–250.
- Bukowski W., 2000, *Ludźmierz*, SHG, cz. III, z. 3, s. 742–746.
- Cabalska M., 1991, *Pradzieje Nowego Targu i okolicy*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Targu*, red. M. Adamczyk, Nowy Targ, s. 17–32.
- Chrzanowski T., Kornecki M., 1982, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków.
- Dobrowolski K., 1935, *Najstarsze osadnictwo Podhala*, Lwów.
- Dobrzański J.S., 1969, *Ku początkom zamków w Karpatach polskich (Szaflary i Czorsztyń w Kotlinie Nowotarskiej)*, „Acta Archeologica Carpathica”, 11, s. 17–35.
- Furtak B., 1991, *Osadnictwo Nowotarszczyzny (do końca XVIII w.)*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Targu*, pod. red. M. Adamczyka, Nowy Targ, s. 33–40.
- Kołodziejcki S., 2001, *Szaflary*, [w:] L. Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa, s. 473.
- Krakowski S., 1956, *Polska w walce z najazdami tatarskimi w XIII wieku*, Warszawa.
- Krzyżanowski S., 1904, *Przywileje szczyrzyckie*, „Kwartalnik Historyczny”, 18, s. 192–209.
- Kumor B., 1964, *Archidiakoniat sądecki*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne w Polsce”, 9 (2), s. 93–286.
- Kuraś S., 1991, *W epoce piastowskiej i jagiellońskiej* [w:] *Dzieje miasta Nowego Targu*, pod. red. M. Adamczyka, Nowy Targ, s. 41–57.
- Kurtyka J., 2000, *Lepietnica*, SHG, cz. III, z. 3, s. 547.
- Kurtyka J., Nowakowski T., Sikora F., Sochacka A., Wojciechowski P., Wyrozumka B., (oprac.), A. Gąsiorowski (red.), 1990, *Urządnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy*, Wrocław.
- Kwiatkowska-Kopka B., 1998, *Najstarsze dzieje klasztoru O.O. Cystersów w Szczyrzycu*, „Teki Krakowskie”, 8, s. 25–31.
- Kwiatkowska-Kopka B., 1999, *Ludźmierz-Szczyrzyc*, [w:] *Monasticon*, t. 2, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań, s. 218–229.
- Labuda G., 1983, *Kto był fundatorem – założycielem klasztoru franciszkanów w Krakowie?*, [w:] *Franciszkanie na ziemiach polskich*, t. 1: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, cz. 1: *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, red. J. Kłoczowski, Kraków, s. 369–381.
- Laberschek J., 1986, *Godusza*, SHG, cz. I, z. 4, s. 735.
- Leszczyńska-Skrętowa Z., 1980, *Bochnia*, SHG, cz. I, z. 1, s. 150–166.
- Lubaś W. 1968, *Nazwy miejscowe południowej części dawnego województwa krakowskiego*, Wrocław.
- Malec M., 2003, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski*, Warszawa.
- Marszałska J.M., Graczyk W., 2008, *Stan badań nad dziejami klasztoru cystersów w Szczyrzycu*, „Rocznik Sądecki”, 35, s. 19–27.
- Morajko K., 2006, *Początki opactwa cystersów w Ludźmierzu-Szczyrzycu*, „Rocznik Sądecki” 24, s. 43–61.

- Mosingiewicz K., 1980, *Ród Gryfów w ziemi sądeckiej do połowy XV w.*, „Studia Historyczne”, 23 (3), s. 343–364.
- Pawłowski E., 1996, *Nazwy wodne Sądecczyzny*, oprac. A. Spólnik, L. Wajda-Adamczykowa, Kraków.
- Polackówna H., 1938, *Zapis Teodora Gryfity dla cystersów z 1196 r.*, Lwów.
- Potkański K., 2004, *Pierwsi mieszkańcy Podhala*, [w]: idem, *Pisma pośmiertne*, oprac. i ze wstępem Franciszka Bujaka, posł. opatrzył Jan M. Piskorski, Poznań, s. 532–539.
- Rafacz J., 1935, *Dzieje i ustrój Podhala Nowotarskiego za czasów dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Rajman J., 2012, *Krakowska civitas sołtysów Piotra i Salomona*, [w:] „Społeczeństwo Polski Średniowiecznej”, 12, red. S. Górzyński, Warszawa, s. 47–68.
- Rajman J., 2016, *Cystersi na terenach, gdzie „bez rolników ziemia leżała lesista”. Uwagi o działalności zakonu na tzw. pograniczach w Czechach, Węgrzech i Polsce (XII–XIII w.)*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne”, 8 (12), s. 167–195.
- Rozwadowski J.M., 1948, *Studia nad nazwami wód słowiańskich*, Kraków.
- Rzetelska-Feleszko E., Duma J., 1977, *Nazwy rzeczne Pomorza między dolną Wisłą a dolną Obrą*, Wrocław.
- Sikora F., 1985, *Droginia*, SHG, cz. I, z. 3, s. 603–604.
- Sikora F., 1980, *Abramowice*, SHG, cz. I, z. 1, s. 3.
- Sikora F., 1986, *Góra św. Jana*, SHG, cz. I, z. 4, s. 830–832.
- Skulina T., 1974, *Staroruskie imiennictwo osobowe, cz. 2*. Wrocław.
- Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. 6, Wrocław 1981–1983.
- Wolnicz-Pawłowska E., 2013, *O nazwach wodnych w Polsce*, Warszawa.
- Wójcik M.L., 1993, *Ród Gryfitów do końca XIII w. Pochodzenie – genealogia rozszedzenie*, Wrocław.
- Wróblewski S., 2016, *Rycerstwo ziemi sądeckiej w średniowieczu*, Kraków.
- Wyrozumska B., 1977, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Wrocław.
- Zakrzewski S., 1902, *Najdawniejsze dzieje klasztoru Cystersów w Szczyrzycu (1238–1382). Przyczynek do dziejów osadnictwa na Podhalu*, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU, t. 41, s. 1–75.
- Zawadzka J., 1958, *Proces fundowania opactw cysterskich w XII i XIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, s. 121–147.
- Zdanek M., 2011, *Mogilany*, SHG, cz. IV, z. 3, s. 680–684.
- Zientara B., 2006, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa.
- Żaki A., 1974, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław.